

Sygn. akt I ACa 620/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Paweł Czepiel
Protokolant:	st. sekr. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko M. L. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 23 kwietnia 2019 r. sygn. akt I C 875/18

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że wymienioną tam kwotę 6.480 zł obniża do kwoty 1.080 zł (jeden tysiąc osiemdziesiąt złotych);**
- 2. w pozostałym zakresie apelację oddala;**
- 3. oddala wniosek strony powodowej o przyznanie kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Jerzy Bess SSA Grzegorz Krężolek SSA Paweł Czepiel

Sygn. I ACa 620/19

UZASADNIENIE

(...) SA w W., w pozwie skierowanym przeciwko M. L. (1), dochodząc spełnienia świadczenia regresowego, domagał się zasądzenia od niego kwoty 85.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 25 000 zł, począwszy od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, jak również obciążenia pozwanego kosztami sporu.

Motywuując żądanie ubezpieczyciel wskazał, że 27 stycznia 2011 r. doszło do wypadku samochodowego, którego sprawcą był pozwany, za którego, na podstawie umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, szkody doznane przez ofiary tego zdarzenia A. G., P. G. (1) i U. G., wyrównał zakład ubezpieczeń.

Podstawą tych świadczeń były decyzje strony pozwanej oraz prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w N. w sprawie o sygnaturze(...)

Ubezpieczyciel dochodzi części wypłaconych poszkodowanemu kwot, tytułem regresu do posiadacza samochodu, który podczas wypadku prowadził go bez wymaganych uprawnień.

Pozwany M. L. (1) w sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy L. w sprawie (...) w dniu 19 marca 2018 r., uwzględniającym zadanie pozwu, domagał się oddalenia powództwa oraz obciążenia strony przeciwnej kosztami sporu.

Podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, nadto wskazując, że nie uczestniczył w postępowaniu zakończonym orzeczeniem Sądu Okręgowego w N. w sprawie (...) w charakterze interwenienta ubocznego.

Zarzucił też, że postępowanie powinno zostać umorzone albowiem osoba reprezentująca zakład ubezpieczeń w obecnie prowadzonym postępowaniu nie jest właściwie umocowana, a Sąd nie wyciągnął z tego braku właściwych konsekwencji, które wynikają z [doniesłego z punktu widzenia rozstrzygnięcia] brzmienia art. 505³⁷ kpc.

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2019 r., Sąd Okręgowy w Nowym Sączu :

- zasądził od pozwanego M. L. (1) na rzecz powoda (...) SA w W. kwotę 85.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 25.000 zł od dnia 28 marca 2018 r. do dnia zapłaty [pkt I],

- w pozostałej części powództwo oddalił [pkt II] ;

- zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 6.480 zł tytułem kosztów postępowania [pkt III] oraz ,

- nakazał ściąganie od pozwanego M. L. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 3.187 zł, tytułem brakującej opłaty od pozwu [pkt IV sentencji wyroku]

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

W dniu 27 stycznia 2011 r. w Ł. doszło do wypadku samochodowego. M. L. (1) nie dostosował sposobu prowadzenia samochodu się do panujących na drodze warunków i zjeżdżając na przeciwny pas ruchu, zderzył się czołowo z samochodem, którym podróżowali P. G. (1), U. G. i A. G..

Odpowiedzialność za skutki wypadku, na podstawie umowy ubezpieczenia OC przejął ubezpieczyciel sprawcy - (...) SA.

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel wypłacił poszkodowanym bezsporne kwoty zadośćuczynienia:

1. P. G. (1) 7.000 zł,

2. U. G. 40.000 zł,

3. A. G. 23.000 zł

Ponadto wypłacono P. G. (1) kwotę 3792,37 zł tytułem utraconej części wynagrodzenia.

Pozwem wniesionym 25 września 2012 r. poszkodowani żądali od ubezpieczyciela dodatkowych kwot tytułem zadośćuczynień za doznane w wypadku krzywdy i odszkodowania / w odniesieniu do P. G. (1) /

1. P. G. (1) żądał ogółem sumy 27.394,63 zł,

2. U. G. kwoty 200.000 zł.,

3. A. G. kwoty 92.000 zł.

Sprawa z ich powództwa była prowadzona przez Sąd Okręgowy w N. pod sygnaturą (...).

Pozwany ubezpieczyciel wnosił o oddalenie powództwa, powołując się na wypłacone już kwoty tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania. W sprawie przeprowadzono wnioskowane przez strony dowody, w tym z dokumentacji medycznej, przesłuchania stron i opinii biegłych(...) w K..

Wyrokiem z 25 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w N. zasądził od (...) SA na rzecz powodów:

1. P. G. (1) kwotę 8.000 zł.,

2. U. G. kwotę 60.000 zł.,

3. A. G. kwotę 17.000 zł - wraz z odsetkami, oddalając dalej idące żądania powodów.

Nakazał także ściągnąć od przegrywającego ubezpieczyciela na rzecz Skarbu Państwa opłatę od pozwu i część kosztów powstałych w związku z postępowaniem dowodowym .

Zostało sporządzone pisemne uzasadnienie wyroku. Strony nie składały apelacji i wyrok uprawomocnił się 1 stycznia 2015r.

Ubezpieczyciel , w dniu 7 stycznia 2015 r., wypłacił powodom zasądzone na ich rzecz kwoty wraz z odsetkami 77.865,21 zł (tj. 60.000 z odsetkami)- na rzecz U. G. 22.061,81 zł (tj. 17.000 z odsetkami) dla A. G. i 10.363,40 zł (tj. 8.000 z odsetkami) dla P. G. (1).

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił , że podczas wypadku sprawca szkody M. L. (1) nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdem.

W ramach oceny prawnej roszczenia zakładu ubezpieczeń , uznając je za usprawiedliwione w przeważającej części , Sąd I instancji wskazał w pierwszej kolejności , iż ustaleń dokonanych w sprawie ustaleń wynika, że M. L. (1) był sprawcą wypadku drogowego , w którym szkody ponieśli P., U. i A. G..

Strona pozwana na podstawie umowy ubezpieczenia pojazdu , który wówczas prowadził, była odpowiedzialną za wyrównanie powstałych u ofiar zdarzenia uszczerbków tak majątkowych jak i niemajątkowych / krzywd / .

Warunki tej odpowiedzialności są regulowane, poza normami kodeksu cywilnego, przez przepisy ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Odwołując się jej art. 43 oraz uchwał Sadu Najwyższego z 16 listopada 2012 r., III CZP 61/12, oraz z 10 listopada 2005 r., III CZP 83/05, Sąd Okręgowy ocenił , że zarzut przedawnienia roszczenia, którym bronił się M. L. (1) nie jest usprawiedliwiony. Dlatego , że roszczenie regresowe zakładu ubezpieczeń wobec sprawców wypadków m. in. takich , którzy doprowadzają do nich , prowadząc pojazd bez wymaganych do tego uprawnień , powstaje i staje się wymagalne dopiero po zaspokojeniu przez ubezpieczyciela świadczeń kompensacyjnych na rzecz poszkodowanych w takim zdarzeniu drogowym[i w jego granicach].

W rozstrzyganej sprawie o powstaniu roszczenia można mówić zatem dopiero w dacie 7 stycznia 2015r.

Ponieważ jest to roszczenie majątkowe wynikające z umowy ubezpieczenia termin jego przedawnienia wynosi , po myśli art. 118 kc trzy lata , który to termin nie upłynął przed wniesieniem pozwu przez zakład ubezpieczeń.

Sąd podkreślił także , że roszczenie regresowe ubezpieczyciela wobec sprawcy wypadku powstaje z mocy ustawy , ma charakter autonomiczny , a wobec tego bez znaczenia dla daty jego powstania [i wymagalności] są zdarzenia do których odwoływał się , w ramach motywów stawianego zarzutu pozwany , a to faktu i daty wydania przez Sąd Okręgowy w N. nieprawomocnego wyroku w sprawie oznaczonej sygnaturą(...) , czy też daty decyzji strony pozwanej o wypłacie poszkodowanym świadczeń wyrównawczych, w ramach postępowania likwidacyjnego.

Jako nie doniosłe -z punktu widzenia materialnej oceny żądania strony powodowej - zwracając uwagę , że została nim objęta jest jedynie część spełnionych na rzecz ofiar wypadku świadczeń , Sąd Okręgowy uznał zarzut M. L. (1), który podnosił , iż w postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w N. , w sprawie(...) brał udział w charakterze interwenienta ubocznego.

Odwołując się do regulacji ustawy z 22 maja 2003 o ubezpieczeniach obowiązkowych [...]. argumentował , że udział sprawcy wypadku w tym procesie nie był obowiązkowy.

I jakkolwiek pozwany w tej sytuacji może, w sporze regresowym , podnieść zarzuty wymienione w art. 82 kpc , tym nie mniej nie zostały one przez niego wykazane.

Zdaniem Sądu sprawca wypadku nietrafnie podnosił , że zakład ubezpieczeń świadczył poszkodowanym nadmierne kwoty tytułem wyrównania uszczerbków .

W przypadku zadośćuczynienia jego wysokość zawsze jest ocenna , stąd często poszkodowany nie jest zadowolony z oceny ubezpieczyciela i żąda wyższej kwoty w drodze powództwa , co miało także miejsce w tamtej sprawie.

Skoro Sąd prawomocnie uznał, że wypłacone przez ubezpieczyciela kwoty nie stanowią odpowiedniego zadośćuczynienia i zasądził z tego tytułu dodatkowe sumy na rzecz U., A. I P. G., nie można uznać argumentacji pozwanego za trafną .

Natomiast odnosząc brak zawiadomienia go o toczącym się postępowaniu i zarzucając błędne rozstrzygnięcia pozwany nie wskazał na czym miałyby polegać zaniechanie ubezpieczyciela w trakcie procesu oznaczonego sygnaturą(...) Sądu Okręgowego wN.

W szczególności jako gołosłowne uznał twierdzenie M. L. (1) , że (...) SA obojętny był wynik tego sporu , skoro dysponował wobec niego jako sprawcy, roszczeniem regresowym.

Sąd zwrócił też , w tym kontekście, uwagę , że sam obecnie pozwany mógł zgłosić interwencję uboczną w ówczesnym postępowaniu o ile dbałby właściwie o własne interesy procesowe.

Z takiej możliwości nie skorzystał mimo , iż powinien zdawać sobie sprawę , że obciążać go będzie obowiązek zwrotu ubezpieczycielowi świadczeń kompensacyjnych wypłaconych ofiarom wypadku.

M. in. z tej przyczyny ocenił jako nieistotny z punktu widzenia rozstrzygnięcia, wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza z zakresu medycyny sądowej szczególnie w warunkach takich , kiedy w postępowaniu prawomocnie zakończonym, rozmiar obrażeń ciała poszkodowanych oceniali biegli lekarze z C. U. , a równocześnie M. L. (1) sprzeciwił się wnioskowi ubezpieczyciela aby ponownie przesłuchać, w ramach postępowania rozpoznawczego poszkodowanych w wypadku.

Nie podzielili także argumentu pozwanego , który uznawał , iż o wadliwym prowadzeniu sprawy przez (...) SA świadczy nie złożenie apelacji od wyroku z dnia 25 listopada 2014. Jego zdaniem argument jest chybiony albowiem zakłada , iż ówczesna strona pozwana była zobligowana poddać to orzeczenie kontroli instancyjnej i wyłączona była swobodna jej ocena tego , czy będzie ona merytorycznie usprawiedliwiona.

Jako nieuzasadnioną Sąd Okręgowy ocenił tylko tę część roszczenia strony powodowej , która dotyczyła zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie od dochodzonego świadczenia głównego , w odniesieniu do początkowej daty ich naliczania.

Podniósł , że w sytuacji , gdy strona powodowa nie dowiodła , że przed wniesieniem pozwu wzywała M. L. (1) do spełnienia świadczenia , odsetki te są należne od dnia następnego po dacie doręczenia pozwanemu odpisu pozwu zawierającego żądanie jego zasądzenia. Wobec tego żądanie odsetkowe , o ile dotyczy jego przyznania od daty wcześniejszej , jest bezzasadne i podlegało oddaleniu.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 §1 i 3 kpc w ramach zastosowania której pozwany został obciążony także tym elementem kosztów procesu , który odpowiadał stawce wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika będącego radcą prawnym , obliczonej na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

M. L. (1) został , jako przerywający sprawę , obciążony został także- na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu , brakującą częścią opłaty od pozwu, należnej wobec przekazania sprawy z elektronicznego postępowania upominawczego do postępowania zwykłego.

Apelację od tego orzeczenia złożył M. L. (1) i zaskarżając je w częściach objętych punktami I , III i IV domagał się w pierwszej kolejności wydania przez Sąd Apelacyjny orzeczenia reformatoryjnego , którym :

- powództwo zostanie oddalone w całości , a strona powodowa obciążona kosztami postępowania apelacyjnego.

Jako wniosek ewentualny skarżący sformułował postulat uchylecia wyroku z dnia 23 kwietnia 2019r w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego , w sposób mający dla treści rozstrzygnięcia istotne znaczenie , a to :

a/ art. 505 ³⁷§1 kpc oraz 505 ³⁷§1 kpc w zw z art. 87 §2 kpc , wobec zaniechania przez Sąd I instancji wezwania strony powodowej do wykazania umocowania dla osoby , która reprezentowała ubezpieczyciela w sprawie , po jej przekazaniu do postępowania zwykłego i nie umorzenia postępowania , w warunkach braku takiego umocowania , mimo , że bezskutecznie upłynął dwutygodniowy termin do wykazania tegoż,

b/ art. 328 §2 kpc , wobec nie podania w pisemnych motywach orzeczenia przyczyn nie podjęcia, w tych okolicznościach, decyzji o umorzeniu postępowania.

c/ art. 227 kpc w zw z art. 217 kpc , jako następstwa wydania decyzji procesowej o oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza z zakresu medycyny sądowej , , co przełożyło się na niewyjaśnienie przez Sąd I instancji wszystkich istotnych okoliczności faktycznych niezbędnych dla rozstrzygnięcia o żądaniu zakładu ubezpieczeń.

d/ art. 233 §1 kpc , wobec przeprowadzenia oceny zgromadzonych dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego , przez co Sąd niezasadnie przyjął , iż stan faktyczny w sprawie nie był sporny mimo , że skarżący podważał rozstrzygnięcie Sądu w sprawie (...)

Podnoszonej wady upatrywał także w wyrażeniu przez Sąd Okręgowy oceny , iż sformułowany przezeń zarzut przedawnienia roszczenia nie jest uzasadniony,

e/ art. 98 §2 kpc oraz §2 pkt 6 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych z 22 października 2015r , wobec obciążenia apelującego częścią kosztów procesu , które nie były drugiej stronie należne dlatego , że reprezentant procesowy ubezpieczyciela nie był pełnomocnikiem zawodowym / radcą prawnym/,

- naruszenia prawa materialnego , jako konsekwencji nieprawidłowego zastosowania :

1/ art.43 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych mimo , że pozwany nie był odpowiedzialny wobec zakładu ubezpieczeń z tytułu regresu , oraz

2/ art. 118 kc w zw z art. 43 ustawy i przyjęcie , że roszczenie dochodzone pozwem nie było przedawnione pomimo , iż przed wniesieniem pozwu upłynął jego trzyletni termin.

Odpowiadając na apelację strona pozwana domagała się jej oddalenia jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz obciążenia M. L. (1) kosztami postępowania przed Sądem II instancji.

Rozpoznając apelację , Sąd Apelacyjny rozważył

Środek odwoławczy pozwanego jest uzasadniony jedynie w tej części , w której kwestionuje zakres obciążenia go kosztami procesu. O przyczynach podzielenia tego zarzutu będzie mowa w końcowej części uzasadnienia.

Pozostałe zarzuty nie są usprawiedliwione i podlegają oddaleniu , nie mogą prowadzić do uwzględnienia wniosków apelacji w szerszym zakresie . W szczególności tego , w ramach którego pozwany postuluje oddalenie powództwa zakładu ubezpieczeń w całości.

Zarzut procesowy tego rodzaju jest uzasadniony jedynie wówczas , gdy spełnione zostaną równocześnie dwa warunki.

Strona odwołująca się do niego wykaże , że rzeczywiście sposób postępowania Sądu naruszał indywidualnie oznaczoną normę [normy] formalne. Jednocześnie nieprawidłowości te prowadziły do następstw , które miały istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia. Nieco inaczej kwestię tę ujmując , zarzut procesowy jest usprawiedliwiony jedynie wówczas, jeżeli zostanie dowiedzione , że gdyby nie potwierdzone błędy proceduralne Sądu niższej instancji , orzeczenie kończące spór stron miałooby inną treść.

W świetle tych generaliów, zdecydowana większość takich zarzutów pozwanego nie jest trafna.

Wbrew jego stanowisku, Sąd I instancji nie naruszył normy art. 505³⁷ §1 kpc oraz art. 505³⁷ §1 kpc w z art. 87 §2 kpc / w brzmieniu mającym w rozstrzyganej sprawie zastosowanie /, nie umarzając postępowania w sprawie. Brak było bowiem do wydania takiej decyzji procesowej dostatecznych podstaw.

Treść tego przepisu wskazuje w sposób nie budzący wątpliwości , że skutek umorzenia może nastąpić jedynie wówczas , gdy strona powodowa , w sposób prawidłowy wezwana o wykazanie umocowania w do działania w jej imieniu przez podmiot występujący w charakterze jej pełnomocnika procesowego , [lub przedłożenia pełnomocnictwa] pouczone o tym skutku , nie wykaże [lub nie przedłoży go] w terminie dwutygodniowym od daty doręczenia wezwania.

Z treści tej normy wynika zatem , że nawet błąd Sądu właściwego według przepisów właściwości ogólnej , który ma rozpoznawać sprawę w postępowaniu zwykłym, polegający na tym , że nie dostrzegł , ex officio , braku umocowania dla reprezentanta powódki i kieruje powyższe wezwanie na zarzut jej przeciwnika procesowego , nie może prowadzić do umorzenia postępowania. Skutek ten wywołuje jedynie zaniechanie wykazania umocowania [przedłożenia dokumentu pełnomocnictwa] , w ustawowym terminie.

W rozpoznawanej sprawie takie zaniechanie nie strony zakładu ubezpieczeń nie miało miejsca , skoro po wezwaniu przez Sąd Okręgowy/ rzeczywiście w reakcji na zarzut pozwanego - por k. 35 akt- / ubezpieczyciel przedłożył dokument pełnomocnictwa do działania w sporze z M. L. (1) w jego imieniu przez kierownika Zespołu w Centrum (...) - A. C. (1) .

Zakres umocowania , jak wynika z treści tego dokumentu , datowanego na 10 listopada 2016r obejmował także postępowania sądowe , mające za przedmiot dochodzenie w imieniu (...) SA należnych mocodawcy wierzytelności./ §1

i 2 dokumentu] Zakres czasowy obowiązywaniami pełnomocnictwa nie był ograniczony , a utrata jego mocy wymagała odwołania.

/ por. k.52 i 54 akt , a także 70 akt /.

Dodać też należy , zważywszy na kolejny zarzut skarżącego , iż Sąd niższej instancji niezasadnie przyjął , iż pełnomocnik jest pracownikiem powodowej spółki , że treść tego dokumentu okoliczność tę potwierdza , skoro taki , pracowniczy status A. C. (1) w strukturze organizacyjnej zakładu ubezpieczeń poświadczają podpisani pod treścią dokumentu pełnomocnictwa dwaj członkowie zarządu spółki.

Już tylko na marginesie dostrzec należy , że podważając ten status , a tym samym kompetencję reprezentanta procesowego do pełnienia roli pełnomocnika (...) SA w rozstrzyganej sprawie , skarżący nie wskazał na żadne dowody , które temu celowi mogłyby posłużyć , w szczególności wykazaniu , że umocowanie to ustало przed albo też podczas postępowania przed Sądem I [a także II] instancji.

W tych okolicznościach złożony przez stronę powodową , wraz z pismem procesowym z dnia 7 marca 2019r , dokument potwierdzający zatrudnienie pełnomocnika w spółce / por. k. 69 i 74 akt / jest dla rozważanej kwestii niedoniosły. Podobnie jak argumentacja skarżącego w motywach apelacji mająca wskazywać , iż jego treść nie jest wystarczającą dla uznania , że A. C. mógł być pełnomocnikiem procesowym strony przeciwnej.

Nie ma racji apelujący podnosząc zarzut naruszenia art. 328 §2 kpc ,/ w brzmieniu doniosłym dla rozstrzygnięcia/.

Jak wynika z ukształtowanego i jednolitego , podzielanego przez Sąd Apelacyjny , w składzie rozstrzygającym sprawę , orzecznictwa Sądu Najwyższego może on być uzasadniony jedynie wyjątkowo , gdy konstrukcja pisemnych motywów orzeczenia Sądu niższej instancji jest tak wadliwa , iż nie zawierają one danych pozwalających na przeprowadzenie na ich podstawie kontroli instancyjnej orzeczenia. Nieco inaczej kwestię tę ujmując , zarzut naruszenia tego przepisu jest uzasadniony wtedy , gdy uzasadnienie wyroku nie pozwala na stwierdzenie czy Sąd prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego i [lub] procesowego.

/ por. bliżej w tej materii wskazany jedynie dla przykładu , judykat Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2001, sygn. I CKN 185/01 , powołany za zbiorem Lex/

Rzeczywiście w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 kwietnia 2019r brak jest odniesienia się Sądu Okręgowego do zarzutu M. L. (1), którego podzielenie miałoby prowadzić do umorzenia postępowania.

Tym nie mniej ta nieprawidłowość jest pozbawioną znaczenia dla rozstrzygnięcia albowiem motywy podane w uzasadnieniu zawierają dostateczne dane , pozwalające na ocenę odwoławczą w ten sposób uzasadnionego orzeczenia.

Co więcej , materiał , którym dysponował na podstawie akt , pozwalał na ocenę przez Sąd Apelacyjny [dokonaną wyżej] , iż zarzut umorzenia trafnie nie został podzielony przez Sąd niższej instancji.

Nie ma racji M. L. (1) podnosząc zarzut naruszenia art. 227 kpc w zw z art. 217 kpc , w sposób opisywany przez niego w motywach apelacji.

Pozwany twierdził , że ubezpieczyciel , który nie zawiadomił go o procesie , samo postępowanie prowadził wadliwie , czego skutkiem było to , że zakres świadczeń kompensacyjnych , które zostały przyznane poszkodowanym w postępowaniu oznaczonym sygnaturą (...)SO wN.były nadmierne i nieuzasadnione.

W literaturze służącej wykładni normy art. 82 kpc , zgodnie przyjmuje się ,że zarzut tego rodzaju jest usprawiedliwiony wówczas , kiedy strona do której potencjalnie mógłby przestąpić pozwany z przyszłego sporu regresowego , zachowywała bierność w procesie i nie wniosowała o przeprowadzenie dowodów , których ocena przez sąd prowadziłyby do korzystnego dla niej rozstrzygnięcia sprawy.

Takiego zarzutu , wbrew zapatrywaniu skarżącego ubezpieczycielowi zasadnie postawić nie można.

Jak wynika bowiem z akt postępowania (...)zakończonego prawomocnym orzeczeniem , obejmującym dodatkowe świadczenia przyznane poszkodowanym w wypadku spowodowanym przez pozwanego, to (...) SA wnioskował o weryfikację dokumentacji medycznej G. przez przyzmat doznanych przez nich następstw zdrowotnych tego zdarzenia za pośrednictwem biegłych wyspecjalizowanego instytutu- (...) w K.

/ por k. 144 i 158 v akt (...) SO w N. – w zawłaszczeniu / Dowód ten służył właśnie temu , aby potwierdzić lub zaprzeczyć ocenie że te świadczenia kompensacyjne , które spółka ubezpieczeniowa wypłaciła ofiarom wypadku były dostateczne z punktu widzenia rozmiarów doznanych przez nie uszczerbków majątkowego i niemajątkowego.

Trzeba także dostrzec , że ubezpieczyciel konsekwentnie twierdził podczas tamtego procesu , tak jak to obecnie podnosi pozwany , że świadczenia wypłacone w postępowaniu likwidacyjnym były wystarczające dla zrealizowania funkcji wyrównawczej w odniesieniu do szkód odniesionych przez wszystkich ówczesnych powodów.

Nie można wobec tego w sposób podstawny twierdzić , że zakład ubezpieczeń źle prowadził proces tym bardziej , że nie można realizacji tego zarzutu utożsamiać jego merytorycznym wynikiem.

Ocena ta jest tym bardziej uzasadniona , skoro, skarżący nie wskazywał ani przed Sądem Okręgowym [ani nie czyni tego w apelacji] , w jaki sposób jego udział w zakończonym postępowaniu mógł wpłynąć na jego inny ostateczny wynik.

Nie podnosił , że doprowadziły do innej oceny przez Sąd dowodu z opinii biegłych(...) które organ orzekający uczynił jedną z podstaw określenia rozmiaru uszczerbków poszkodowanych.

Formułując wniosek dowodowy o zasięgnięcie kolejnej opinii biegłego lekarza z zakresu medycyny sądowej , mającej służyć weryfikacji dokumentacji medycznej ofiar wypadku , zgromadzonej w aktach prawomocnie zakończonego postępowania / por k. 37 akt / , skarżący nie wskazywał na żaden merytoryczny argument [takim nie jest jego niczym nie poparte przekonanie] , który mógłby służyć podważeniu wniosków opracowania medyków (...) , ani też nie podał dlaczego należy przyjąć , iż spełnione w postępowaniu likwidacyjnym świadczenia [nota bene tylko nieco niższe niż kwota dochodzonego świadczenia regresowego] , rzeczywiście wyczerpywały obowiązek zapłaty po stronie ubezpieczyciela.

Gdy do tego dodać , że pozwany sprzeciwił się wnioskowi drugiej strony o ponowne przesłuchanie w rozstrzyganej sprawie poszkodowanych , a nawet dowodu z dokumentów w tym z dokumentacji medycznej [która miała być oceniana w ramach wnioskowanej przez niego opinii - jako procesowo spóźnionych / por k.17 v-18 i 36 akt/ , a równocześnie nie wnioskował o uzupełnienie opinii Instytutu [opartego na wytknięciu konkretnych wad procesu opiniowania] usprawiedliwioną jest ocena , że wnioskowane opracowanie eksperckie , tym bardziej , przez mogło doprowadzić do ustaleń służących potwierdzeniu jego stanowiska o braku odpowiedzialności wobec strony powodowej.

Zatem oddalenie tego wniosku przez Sąd I instancji nie może zostać ocenione jako naruszające wskazane wyżej normy procesowe.

Odeprzeć należy zarzut naruszenia art. 233 §1 kpc.

Przypomnieć należy , odwołując się do utrwalonego i podzielanego przez skład Sądu Apelacyjnego rozstrzygającego sprawę , stanowiska Sądu Najwyższego, wypracowanego na tle wykładni art. 233 §1 kpc , iż jego skuteczne postawienie wymaga od strony wykazania na czym , w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów polegała nieprawidłowość postępowania Sądu, w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń.

W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń , nie da się pogodzić z regułami

doświadczenia życiowego i [lub] zasadami logicznego rozumowania , czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach , wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, pozostając dowolną , nie doniosłą z tego punktu widzenia polemiką oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji.

/ por. w tej materii , wyrażające podobne stanowisko , powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005 , sygn. III CK 3/05 , obydwa powołane za zbiorem Lex/

Ponadto nie można tracić z pola widzenia również , że swobodna ocena dowodów stanowi jeden z podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu , który dowody bezpośrednio przeprowadza.

Ma to m. in. i takie następstwo , że nawet w sytuacji w której z treści dowodów można , w zakresie ustaleń , wyprowadzić równie logiczne , chociaż przeciwne do przyjętych przez Sąd I instancji wnioski , to zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc , pomimo to , nie zostanie uznany za usprawiedliwiony.

Dopóty , dopóki ocena przeprowadzona przez Sąd ocena mieści się w granicach wyznaczonych przez tę normę procesową i nie doznały naruszenia wskazane tam jej kryteria , Sąd Odwoławczy obowiązany jest ocenę tę , a co za tym idzie także wnioski z niej wynikające dla ustaleń faktycznych , aprobować .

To , w jaki sposób apelujący motywuje ten zarzut, wyklucza jego podzielenie.

W miejsce rzeczowej , opartej na wskazanych zasadach krytyki dokonanej przez Sąd I instancji oceny i wynikających z niej ustaleń faktycznych M. L. (1)przeciwstawia im własną, nie odnoszącą się do konkretnych źródeł dowodowych , wersję tychże. W oparciu o nią twierdzi , że ustalenia dokonane w sprawie prawomocnie zakończonej były pomiędzy stronami sporne , a roszczenie zakładu ubezpieczeń skierowane przeciwko niemu jest przedawnione.

Taki sposób argumentacji nie może stanowić podstawy do uznania stawianego zarzutu za uzasadniony.

Już tylko na marginesie dodać sprawca wypadku podważał nie same ustalenia faktyczne , a jedynie wnioski jakie z tych ustaleń dokonanych w sprawie prawomocnie zakończonej, Sąd I instancji przyjął dla oceny roszczenia poddanego ocenie w rozstrzyganej przez siebie sprawie.

Natomiast oddalenie przez Sąd I instancji zarzutu przedawnienia roszczenia było konsekwencją nie tyle dokonanych ustaleń ale oceny prawnej przesłanek zastosowania normy art. 118 kc , przez pryzmat tego z jakim zdarzeniem , wobec brzmienia art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003r , należy łączyć początkowy termin wymagalności roszczenia służącego na jego podstawie ubezpieczycielowi wobec powoda.

Fakty dotyczące tego , kiedy ubezpieczyciel wypłacił poszkodowanemu świadczenia w postępowaniu likwidacyjnym, kiedy zapadł wyrok w sprawie (...) oraz kiedy (...) SA orzeczenie to zrealizował nie były sporne.

Zatem kontrowersja procesowa pomiędzy stronami nie dotyczyła okoliczności faktycznych , jak podnosi to apelujący ale ich oceny prawnej wobec zagadnienia o którym była mowa wyżej.

Uznanie , że żaden z dotąd ocenionych zarzutów nie jest trafny ma to następstwo , że ustalenia faktyczne na których Sąd Okręgowy oparł wydany wyrok , jako poprawne, Sąd II instancji uznaje za własne.

Ma racje natomiast skarżący gdy podnosi zarzut naruszenia przez orzeczenie Sądu Okręgowego art. 98 §2 kpc oraz przepisu §2 pkt 6n Rozporządzenia MS z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Pełnomocnik procesowy strony powodowej - pracownik spółki nie był pełnomocnikiem zawodowym , a w szczególności radcą prawnym.

Wobec tego brak było podstaw do tego , aby w ramach należnych wygrywającemu proces zakładowi ubezpieczeń zaliczyć , jako element jego kosztów obciążających apelującego, wynagrodzenie , którego stawkę wyznaczał §2 pkt 6 Rozporządzenia.

Dlatego też uznając zarzut M. L. (1) za trafny, Sąd II instancji , w uwzględnieniu apelacji w tej części , obniżył przyznaną w zaskarżonym wyroku sumę tych kosztów [pkt III sentencji] do kwoty łącznej 1080 zł. Składają się na nią i są (...) SA należne , jako rzeczywiście , celowo poniesione : opłata od pełnomocnictwa – 17 złotych i opłata od pozwu w wymiarze 1063 zł.

Nietrafnie M. L. (1) podnosi zarzuty materialne .

Zważywszy na to , że obydwa są w sposób niemal tożsamy motywowane / tym , że Sąd niższej instancji dochodzone roszczenie uwzględnił mimo , że jest ono przedawnione / , a w motywach apelacji nie można odnaleźć szerszej argumentacji poparcia tej tezy / , wystarczy , aby w ramach weryfikacji tych zarzutów , Sąd Apelacyjny wskazał , że podziela stanowisko prawne Sądu I instancji. To dotyczące charakteru dochodzonego w sprawie roszczenia regresowego , jak i stanowisko zgodnie z którym zarzut jego przedawnienia , którym bronił się pozwany , był niezasadny.

Powtarzanie w tym, miejscu tej samej lub bardzo zbliżonej motywacyjnie oceny jest , z przyczyn teleologicznych , zbędne .

Z podanych powodów , w częściowym uwzględnieniu środka odwoławczego pozwanego , Sąd Apelacyjny zmienił objęty nim wyrok , w sposób wskazany w punkcie 1 , na podstawie art. 386 §1 kpc w zw z art. 43 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych [jedn. tekst DzU z 2019 poz. 2214] oraz art. 118 kc.

W pozostałym zakresie apelacja , jako bezzasadna , podlegała oddaleniu , na podstawie art. 385 kpc.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji , w oparciu o art. 98 §1 kpc w zw. z art. 108 §1 i 391 §1 kpc oddalił żądanie ich przyznania na rzecz wygrywającego ubezpieczyciela .

Nieobecny na rozprawie apelacyjnej niezawodowy pełnomocnik strony pozwanej , nie dowiódł bowiem , że rzeczywiście koszty takie zostały przez tę stronę celowo poniesione.

SSA Jerzy Bess SSA Grzegorz Krężolek SSA Paweł Czepiel